



Rozmiłowanie się w przykazaniach

Alleluja. Błogosławiony mąż, który boi się Pana i rozmiłował się w jego przykazaniach! – Psalm 112:1.

Rozmiłowanie się w przykazaniach. Na czym ono polega i co Pismo Święte mówi na ten temat? Przeanalizujemy te dobre jak i te złe przykłady, i postaramy się wyciągnąć z nich coś budującego dla każdego z nas.

Przykład z Psalmu 1:

Lecz ma upodobanie w zakonie Pana i zakon jego rozważa dniem i nocą. Będzie on jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, wydające swój owoc we właściwym czasie, którego liść nie więdnie.

W przytoczonym fragmencie psalmu czytamy, że osoba, która ma upodobanie w Zakonie Pana, jest porównana do drzewa zasadzonego nad strumieniami wód. Drzewo to jest urodzajne i pełne zieleni, „którego liść nie więdnie”. Przedstawiony tu przykład z przyrody, który możemy obserwować każdego dnia w naszych ogrodach czy miejskich parkach, jest tak prosty w swoim przekazie, że jest zrozumiały dla każdego z nas. Wszyscy, którzy chcemy wydawać dobre owoce, być pełnymi sił i zdrowymi duchowo, musimy mieć stały dostęp do Pisma Świętego, Bożych praw i przykazań. Przykazania te dają życie.

Przykład z Psalmu 23:

Wiedzie mnie ścieżkami sprawiedliwości ze względu na imię swoje.

Jak uczy nas Pan Bóg przedstawiony w psalmie jako pasterz? Psalmista mówi, iż wiedzie On nas ścieżkami sprawiedliwości. Spotkałem się tłumaczeniem, że zwrot ten jest użyty w znaczeniu zataczania cykli, z hebr. *agol* – okrążyć. Co w dosłownym tłumaczeniu mogłoby brzmieć: „prowadzisz mnie twoimi okręgami sprawiedliwości”. Można to porównać do muła z założonym jarzmem, mielącego ziarno, który wykonuje swoją pracę poprzez zataczanie okręgów. Robi to tak często, że powstaje ścieżka w postaci koła. W dłuższym okresie czasu ta ścieżka jest tak wyrobiona przez chodzące zwierze, że powstaje wyżłobienie. Muł tak przyzwyczajony do codziennej pracy, że porusza się tylko w obrębie wydeptanej przez siebie drogi i nie potrzebuje już trzymającego go jarzma. Może słowa Jezusa z Ew. Mat. 11:30 będą dla nas teraz jeszcze bardziej zrozumiałe? *Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie.* Zatem odpowiedź na pytanie brzmi: uczy nas poprzez powtarzanie swoich praw i przykazań w kółko i w

kółko na nowo. Nasz Stwórca skonstruował nas tak, że wie, iż człowiek najlepiej uczy się poprzez ćwiczenie i powtarzanie. Dlatego przykazania Boże, gdy są stale powtarzane, stają się dla nas tak naturalne, że nie mamy potem problemu, aby w wielu sytuacjach życia zachować się zgodnie z Bożym prawem. Rozmiłowanie jest ciągłą pracą.

Bogaty młodzieniec - Mat. 19:16-22

Historia, w której pewien młodzieniec przychodzi do Pana Jezusa z pytaniem o osiągnięcie życia wiecznego. W tej historii nasz Zbawiciel pokazał nam lekcję, że możemy żyć w przeświadczeniu, iż spełniamy przykazania, a może się okazać, że nie spełniamy nawet pierwszego przykazania z dekalogu – *Nie będziesz miał innych bogów obok mnie* – 2 Mojż. 20:3. W tym przypadku bogiem dla tego młodzieńca było bogactwo.

Faryzeusze - Mat. 23

Jeden z rozdziałów, w których Jezus bardzo mocno potępia postawę faryzejską. Ludzi, którzy mieli zachowywać prawo, być jego stróżami, a stali się obłudnikami przekraczając i uśmiercając prawdziwy sens Bożych Praw.

Pan Jezus

Najdoskonalszy wzór w rozmiłowaniu się w przykazaniach. Wolę Ojca stawiał zawsze na pierwszym miejscu. W postawie Chrystusowej jest też ukazany sens rozmiłowania. W naszej kulturze często rozmiłowanie wiążemy z emocjonalnym uniesieniem. Człowiek chce czuć, że jest mu dobrze i czerpać z tego korzyści w postaci dobrego samopoczucia. Jednak w lekcjach dawanych przez Zabawcę dostrzegamy całkiem inne przesłanie. Jezus uczy, że możemy być głodni, zmęczeni, sfrustrowani, poniżani, prześladowani, a nawet zabici, ale pozostać wierni naszej decyzji, że będziemy służyć Panu i stawiać Jego wolę i przykazania nad swoje życie. To jest główna istota rozmiłowania.

Wnioski

Wymieniliśmy sobie przykłady i postawy dotyczące przykazań Bożych. Wiemy z nich, że stały i trwałe dostępy do przykazań daje wzrost i owoce. Dlatego też, na przykład, codzienne czytanie „Manny”, psalmów lub choćby nawet jednego wersetu z Biblii jest tak bardzo ważne w naszym życiu. Przykazania Boże należy nieustannie powtarzać, bo to jest gwarantem, że staną się one dla nas miłe, lekkie i przyjemne. Z początku może być nam trudno odpowiedzieć miłym słowem na



wyrządzone krzywdy, zmusić się do posłuchania prośby rodzica czy współmałżonka, ale jednak mamy powtarzać te dobre zachowania. Bogaty młodzieniec nie rozumiał prawdziwego sensu przestrzegania przykazań. Gdy okazało się, że wypełnianie ich wiąże się z niedogodnością, ukazał się jego prawdziwy stan serca. Podobnie jak u faryzeuszy, u których rygorystyczne podejście zasłoniło im fakt, że u Boga przykazania mają na celu dobro i miłość do drugiego człowieka. Dodatkowo w ich postawie widać, że takie zachowanie miało na celu utrzymanie ich popularności i pozycji wśród ludności

ci izraelskiej. Egoizm pod przykrywką pobożności. Nie takiego niezdrowego rozmiłowania chce od nas Bóg. I ostatni przykład Pana Jezusa, który pokazuje, na czym polega miłość do przykazań, poprzez stawianie ich nad swoje życie. Wierzę, że gdy prawdziwie będziemy potrafili rozmiłować się w Bożych przykazaniach, to będziemy, jak zapewnia psalmista, błogosławieni i szczęśliwi.

Zubala Adam